

Zdzisław Pruss

MAŁA ENCYKLEPEDIA KARNAWAŁOWA
=====

H - Mała

E - Encyklopedia

Z - Karnawałowa

E - A - Antre - wejście

Z - No to zanim wejdziemy w temat, wejdźmy na antenę... Proszę się
zaanonsować

E - Ewa Szymborska

H - Hubert Stróżyk

Z - Zdzisław Pruss. Tworzymy proszę państwa dzisiaj komitet redakcyjny
małej encyklopedii karnawałowej. Pani Ewa jest odpowiedzialna za
następujące hasła i tematy. .. Może przypomnijmy sobie jakie?

E - Taniec, moda, kolwersacja, elegancja...

Z - Dziękuję... A kolega ?

H - Bary. bufety, toasty

Z - Dziękuję bardzo odpowiedzialny odcinek. Ja odpowiadam za resztę
naszej małej encyklopedii karnawałowej hasło pierwsze

E - A - antre... Patrz pod W - wejście

Z - Patrze ... Pod W mamy wznoszenie toastów...

H - Proszę bardzo mogę wznieść... Na zdrowie pięknych pań obu półkuł
i obu półkuł i..

Z - Proszę państwa nie wyprzedzajmy porządku alfabetycznego. Koleżanka
uprościła sobie sprawę kiedy już przy A każe nam patrzeć po dwu.

E - Antre brzmi lepiej jako wejście. Moim zdaniem trzeba wszystko
spolszczać.

H - Proszę ? Chyba się mówi spalszczać

Z - A - Antre Oto nasze antre muzyczne w nastroju karnawałowym
spiewa Anka Paul

.....

H - B - Bar. Od czasu pamiętnej konfederacji Warszawskiej mężczyźni
chętnie zrzeszają się przy barze potem spływają barkami w stronę
parkietu gdzie chętnie tańczą na przykład Barkarole snując przy
tym barwne opowieści o Barku zwycię... Bartku Zwycięscy itp.

Z - Bardzo ładnie. Uważam temat za wyczerpany.

E - Ja bym jeszcze poszerzyła o działalność i historie barów mlecznych

H - Mleczne bary patrz pod K - kac

Z - Ale nie wyprzedzajmy... Anekdem muzycznym do hasła B - bar będzie

B - Bossa Nova

.....

Z - C - chłanie no kto jest od alkoholi

H - Ja niby jestem ale hasło zostało nieprawidłowo sformułowane.

Chłanie to nie jest czysto po polsku.

E - Niemniej u nas i w karnawale wychlewamy przepraszam sporo czystej.

H - Konsumujemy, spożywamy, pobieramy, obalamy proszę bardzo... Ale

Chłamy ja zgłaszam protest.

Z - Protest przyjmuje

E - A ja mam postulat aby wspólnymi siłami udźwignąć to brzydkie

hasło tym oto wierszem.

Utrwalacz stosuje spora ilość gości

Żeby szybciej

I taniej

Popaść w stan nieważkości

H - Sama czysta - rzecz dobra

Ale czyni ekspensa

Zanim zatrze się chodzić na rzęsach

Z - So innego, gdy z utrwalaczem

Wystarczy seta

Dwa utrwalacze

I szalejem już

Albo płaczem

E - Jak twierdzą fachowe osoby

Którym dowieźam raczej

Są dwa zażywania sposoby

/Chyba że lekarz przepisze inaczej/

H - Pierwszy :

Wódę lejemy w kielichy

A utrwalacz ma formę zagrychy

Z - I drugi

Bardzo prościutki :

Do utrwalacza dolewamy wódki

H - Po tym paliwie jak do sputnika

W brzuchù się robi centralna Afryka

Gorąc z nas bucha

Oczka nam płoną

I w raj się zmienia byle gastronom

Z - Dzięki działaniu utrwalacza

Wkrótce język się zatacza

I nim się trzeci kufel zapieni

My są na dobre

Utrwaleni.

.....

E - D - Dansing Patrz pod P - Potańc, oboczność-potańcówka

Z - Ja patrzę pod P ... I tam widzę " Party"

E - Ja uważam, że trzeba spolszczać

Z - A ja widzę "Party"... kularne podejście koleżanki

H - A wogóle mówi się spalszczać.

Z - No co z tym D

E - Mówiłam patrz pod P

Z - D - Dancing miejsce gdzie ledwo żywa orkiestra gra wiecznie

żywe melodie..

.....

Z - Naszej małej encyklopedii karnawałowej hasło kolejne.

AB

~~E~~ - E mablować panie. Emablacja polega na konwersacji. Emablować
Można w tańcu, przy stoliku, ^{przy} czy barze. To ostatnie emablowanie
nosi nazwę podlewania.

E - Uważam, że takie podlewanie jest podle, ma podteksty i powinno
podlegać...

H - Nie przesadzajmy

Z - Emablowana dama winna uśmiechać się do emablującego wytwarza-
jąc tym samym dobrą atmosferę emanującą na najbliższe otoczenie
emablujących się. Skończyłem. Ach bym zapomniał emablacja
winna mieć zawsze symbol E E czyli emablacja elegancka choćby
taka jak ta.

.....

Z - F - Figury łapać... Kto tu jest od tańca

E - F - Figury łapać patrz pod T Technika tańca

Z - Pod T to mamy toasty wznosić

H - Proszę bardzo ja mogę wznieść. No to siup w tę inteligentą twarz.

Z - Chwileczkę między techniką tańca a łapaniem figur widzę zasadnicze
różnice. Łapanie figur to jest trzymanie... fasonu tanecznego
np. "Spirala śmierci", "Korkociąg przyjaźni",

15

H - "Czy na dwa", "Cztery na osiem"... O!

E - A ja naprzykład żydym figur nie łapię. Ja jestem naturalnie uruchowiona jak ten... No...

Z - Kto

E - No ten... Co one koło niego śpiewają a on wśród nich jest cały uruchowiony.

Z - Ach ten

H - Ten to łapie figury

.....

Z - Naszej Małej Encyklopedii Karnawałowej c.d. G - gruby dowcip zwany także słonym kto tu jest od tych tematów.

E - Ja napewno nie

H - Ja czasem ale nigdy nie publicznie

Z - No trudno co mi pozostało. Gruby dowcip zwany także słonym występuje w krajobrazie karnawałowej zabawy nader często, wywołuje on gwałtowne napady kaszlu, kopanie się wzajemne pod stołem lub tzw. spiekanie raczka czyli pionięcie jagód czyli lica. Ale w sumie nie wyrządza on większym szkód. Dla osób, które nie mogą wytrzymać by grubego kawału nie powiedzieć - dobra rada sięgnijcie po

17

staropolskie facecje a wasza opowieść będzie ~~gizną~~ miała charakter bardziej literacki niż plugawy. Oto wiersz Andrzeja Morsztyna. No niech koleżanka czyta, tyle koleżanka mówiła o tej polszczyźnie.

E - Proszę bardzo niech mi język zdrętwieje ale będę konsekwentna

" Kiedy się lepiej zalewać - doktora

pytała panna - z rana czy z wieczora

Doktor powiada - lepiej to osłodzi

wieczór, lecz zdrowiu nie tak rano szkodzi

Uczynię - mówi - według twego zdania

Wieczór dla smaku - dla zdrowia z zarania.

.....

H - H - Honor

Z - Przypominamy, że słuchacie państwo Małej Encyklopedii Karnawałowej

H - Honor honoru trzeba strzec jak oka w głowie. Mężczyzna który przy

rachunku podanym do stolika zmruży choć jedno oko, traci już nie

tylko pieniądze ale i cześć. Czczenie się bruderszaftami czci

natomiast nie ujmuje. W przypadku kiedy dwa honory zderzą się

w dyskusji należy taką rozmowę przerwać. wyjść na podwórko i tam

odpowiednio sobie nawzajem przyargumentować.

19

Z - Dziękuję bardzo czy koleżanka by coś dodała

E - Hiszpańskie tango o ile można

.....

E - I Igrce... Patrz pod Ż - Żacze Igrce

Z - A czy nie może być Igrce Żacze

E - Proszę bardzo igrce żacze dzielą się na : żacze stacjonarne,
żacze zaoczne i żacze niżacze

Z - Żacze nieżacze?

E - No kiedy ktoś czuje się jeszcze żakiem a ze studiów go wydano,
a jeszcze chce mu się mimo to igrać...

Z - Jak kolega sądzi

H - Mnie osobiście by się nie chciało, ale kto chce...

.....

Z - ^WNaszej Małej Encyklopedii Karnawałowej literka J

H - J - Jabcok

E - Przepraszam ale ja nie wiem co to jest.

Z - Proszę nie przeszkadzać kolega wie co mówi.

H - J - Jabcok... Może we dwójkę byśmy do tego podeszli.

Z - A ile tego jest

21

H - Ze cztery... zwrotki

H - Anioł krajowych baniarzy,

Co tkwi w procentowych obłokach

Marzył raz sobie,

Marzył

i Marzył,

Aż wreszcie wymyślił jabcocka.

I zadał w swą surmę anioł,

Niech wieść się po świecie niesie:

"Jabcock" panowie, jest banią tanią?

Żądajcie w każdym GS-ie!"

Z - Spróbował jeden,

Spróbował drugi,

Bo narod do prób jest cętny.

Zwalił się jeden z drugim jak długi!

I warknął :

"Pier...

Pier...

Pierwszorzędny!

Gradusy ma

i krepkość ma!

Szefuniu, niech pan jeszcze da!"

H - Bo jabczok prócz, że zwala gości,

Ma estetyczne też wartości.

Prześlicznie wręcz wygląda pan

Jabczokiem dokumentnie schlan,

Który w kieszeniach marynary

Zamiast plugawej jakiejś hary,

Niesie do domu /dusza chytra/

Dwa- trzy jabczoki a 3/4 litra.

Z - A do stolicy zachwyty płyną:

W terenie naród przechodzi na wino!

.....

Z - K - ~~Kawały~~ jak się tzw. temat skończy to zaczynają się kawały.

H - Kawały mogą być o ... wariatach... o pijakach no i potem jak

~~xx~~ trzech leci samolotem i każdy z innego kraju

E - A ja bym ~~xx~~ inaczej sformułowała to hasło. K - kawały...

Z - Patrz pod...

E - Patrz pod D - dowcipy

H - Dowcipów jest mało i liche, kawałów jest dużo i lepsze

E - Przepraszam znam jeden dowcip w sam raz do stosowania w karnawale.

Z - Proszę ...

E - /Opowiada anegdotę/

.....

Z - Proszę państwa otwieramy następną kartę naszej radiowej małej encyklopedii karnawałowej. L - Lowelas

E - L - Lowelas patrz pod L Lamus

Z - Jak można być taką upartą z L przechodzić na L

H - Coś kręcicie koleżanko

E - L Lowelas - gatunek na wymarciu występuje jeszcze sporadycznie w okolicach sfer górskich w niziny nie schodzi

H - Ja widziałem jednego Lowelasa z Wyżyn jak jechał dwójką

Z - Nie przeszkadzać

E - Nie szkodzi ja już wyczerpałam

Z - No cóż tekstu było nie wiele prosimy więc o większą ilustrację muzyczną

.....

27

Z - Ł-łuczywo... Przepraszam co łuczywo ma wspólnego z karnawałem

E - Duże napięcie na sali, światło wygaszą trzeba się jakoś ratować.

Z - To koleżanka redaguje to hasło

E - Ja nie redaguje ja myślę

Z - Łuczywo... Niech kolega poratuje sytuację sławno kolega nic nie mówił.

H - My^{śle}~~śle~~, myślę

Z - No, no... łuczywo

H - Mam. "Taniec łuczy i wychowuje"

Z - Ło Boże

H - A jako dodatek muzyczny Ługi-Bugi

Z - Boogie-Woogie

H - No mówiłem Woogie, Woogie

.....

W
Z - Naszej encyklopedii coś z mody

E - M - Muszka czy krawat Patrz pod D dylemat

Z - Jaki dylemat wiadomo, że krawat

H - O przepraszam. Co to to nie. Muszka!

Z - H - /Kłóć się zawzięcie - do wyciszenia/
.....

Z - Mimo pewnych napięć doszliśmy zgodnie do litery N

E - N - Nerki

H - Nerki to ja. Nerki szczególnie męskie przeżywają w okresie karnawału swoją hossę, swoje żniwa. Niektóre nerki pracują nawet w systemie trzymianowym bez świąt i wolnych sobót.

Nerka jest w sumie łagodnego usposobienia / nie darmo ^{na nazwy} ~~nadaje~~ się ją pieszczątkiwie cynaderkiem/. Niemniej nerka przeciążona pracą buntuje się i ciska kamieniami.

Z - Bardzo ładnie to kolega ujął. Masz u mnie duże piwo. Proszę...

/trzask/

Z - Co to

H - Moja lewa właśnie cisnęła

.....

E - O - orkiestra... Może być wierszem

H - Mnie nie przeszkadza ja mogę pasjami słuchać jak się komu rymuje.

⌈ W pewnej wielkiej orkiestrze

takiej na sto osób,

trąby się jakimś cudem dorwały do głosu.

Podniecane bez przerwy swą ambicją dętą.

grać nie dały zupełnie innym instrumentem

Zaczął się od tego,

że im w oku solą

stanął mały, wątlutki, drobny flet piccolo.

- Niepoważny! - orzekły. - To dobre dla dzieci,
ale w wielkiej orkiestrze po co taki flecik?...

Tym bardziej,

że gdy gra, to nam się milczeć każe...

Nie, niech sobie na grzybki lepiej idzie karzeł...

Uwzięły się z kolei te trąby na skrzypce,

- Kompozytor niejeden

/głupi widać typ/ chce,

by skrzypce grały wszystko to co najśliczniejsze...

Dlaczego?

Przecież trąby są dużo ważniejsze!

W efekcie każdej trąbie myśl przyszła do główki,

żeby skrzypcom odebrać skrzypcowe solówki.

Na tym się nie skończyła zabawa, niestety,

Trąby wygryzły jeszcze klarnety

i flety,

wiolonczale,

altówki,

i fagot nieśmiały...

Basy?

Te zatrzymały,

by im basowały.

Zaczęły dawać trąby publiczne koncerty,

Po każdym z nich zażaleń przychodziły sterty.

Bynajmniej się tym faktem nie martwiły trąby.

- Phi, publiczność?

Po prostu kapuściane głąby.

Nie rozumie publiczność, że tworzymy zrób

pod epokę muzyczną,

pod epokę trąb...

- Ech nie ma takich orkiestr! - zaprzeczycie gestem.

- Może nie ma. Choć całkiem pewny to nie jestem...

.....

Z - Małej Encyklopedii Karnawałowej c.d.

H - P - party. Party jest to forma przyjęcia na które się nie

30

z_aprasza ale które się wydaje. Większych party należy raczej unikać, chyba że się jest przypartym do muru. Wyższą formą party jest raut, który może rozwinąć się w bankiet, to jest forma szczególnie niebezpieczna szczególnie dzisiaj.

Z-E-H /oklaski/

.....

Z - R rozrywki. Zażywamy ich w okresie karnawału sporo, stąd w naszej encyklopedii hasło to rozwijamy i rozbijamy na trzy głosy. Proszę się skupić przy tekście, żeby ładniej rozbić.

Z - Rozrywają mnie wszyscy... Różne dziwne panie,
Swym wokalnym ambicjom w radiu czyniąc załość,
Spiewają dla mnie pieśni, smutne niesłychanie,
po to tylko, by sprawić mi szaleńczą radość .

E - Panowie, przeraźliwie posępni z wejrzenia
Na którym twarzach uśmiech nigdy nie zagości
W telewizji jękliwie prezentują pienia,
Przeżywając tragedie dla mej przyjemności,

H - Baletnice, śmiertnej wyrwanej chorobie,
Co była im przeszkodą w drodze do zamejścia
Stawiają - każda sobie - nóżki /lewe obie/
By przysporzyć mi tańcem choćby chwili szczęścia

E - Rozrywają mnie wszyscy... Złośni faceci,

Fachowcy od pik_antnie krotocwilnych lichot,

Obrzucaj mnie gradem ponurych facecji,

a żeby spowodować mój radosny chichot

Z - Wiem, że chcą w krwawym pocie dać mi satysfakcję,

Optymizmowi memu dostają_arczyć pożywki

A ja bez tego liczne dość miewam atrakcje

I żył bym wesolutko, gdyby nie rozrywki.

.....

E - S - Skoczność taneczna. Patrz po T - taneczna skoczność.

Z - To się nudne robi. Dobrze byłoby raz hasło rozwinąć

E - Dobrze byłoby sprawę tańca rozwinąć jednak w dwójkę. Czy mogę
pana prosić.

H - Bardzo proszę... ~~Ex~~ Trzy na dwa czy Dwa na pięć.

E - Mniej więcej w tym rytmie

E Strasznie się dziś młodzież męczy:

Het! od głowy aż do pęcin

Męczy się wprost niesłychanie

Bo co rusz jesz nowy taniec.

H - Ledwo rytm się w łydkach przyjął

A już nowy kręci szyją

34

Gdy się tego naumiano

Jeszcze nowszy wlaźł w kolano

E - Cały tłum się speców biedzi,

A w raz z nimi ortopedzi

Czy jest jakaś ~~chrząstka~~^{kość} i chrząstka

Co nie była jeszcze w płasach.

H - Gdy im uda się osiągnąć

Nietańczone jeszcze ścięgno

Wnet muzycy piszą na nie

Najmodniejszy właśnie taniec.

E - Gdy napiszą, wtedy młodzież

Znowu zakasuje odzież

I jak zmusza rytm i ton ją,

Kręci swoją anatomią.

.....

Z - No tak S i T było i to za jednym razem... S... T... U

U - Uchodzenie

E - Jeżeli to ma być o tym co uchodzi a co nie uchodzi to ja mogę

wyczerpująco...

Z - Tu chodzi^o uchodzenie do miejsc ustronnych w celach taktycznych.

Panie uchodzą dla tzw. makijażu - panowie dla kurażu /o ile

W

zabawa jest o zgrozo bezalkoholowa/. Do miejsc ustronnych uchodzą panowie także, aby się ewentualnie namówić co zamówić czy jeszcze po koniaczku czy już taksóweczkę. Niekiedy jednak uchodzi się do miejsc ustronnych bez większych celów wtedy jest to nic nie warte i nawet tych dwu złotych szkoda.

.....

Z - Nasza Mała Encyklopedia Karnawałowa zbliża się do końca.

W ...

H - W - Wznoszenie toastów. Literatura toastowa jest nadar bogata.

Kiedy się język dopiero kształtował dominowało lapidarne

"No to cyk". Kiedy ludzkość doszła do wyrafinowanych konstrukcji rymotwórczych - "No to cyk" rozwinęło się w "Chluśniem bo uśniem". W dobie socrealizmu przyjęło się zawołanie "No to po jednym i do roboty" /poczem jeden szedł do roboty a reszta zostawała/

Z - Przepaszam a na jakim etapie teraz jesteśmy.

H - Na przejściowym. Wódki chwilowo nie ma a jak człowiek zrujnuje się na koniak to już mu się gadać nie chce.

.....

Z - Zakończenie naszej Małej Encyklopedii Karnawałowej

E - Której między innymi cytowaliśmy teksty Ludwika Jerzego Kerna,

Ziemowita Kunińskiego i Antoniego Marianowicza

WB

Z - Przy redagowaniu dzieła pracowali

E - Ewa Szymborska - taniec, moda, konwersacja

H - Hubert Stróżyk - bufety, bary, toasty

Z - Zdzisław Pruss reszta tematyczna i dozór produkcyjny

E - Ilu stracje muzyczne Pawła Janickiego

H - Graficzne opracowania akustyczne Wojciech Bąk

Z - Wszyscy wyżej wymienieni serdecznie się z państwem żegnają

i życzą

E-H-Z- szczęśliwego Nowego Roku.